

**Protokół Nr III/19**  
**z III sesji Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego**  
**w dniu 18 lutego 2019 r.**

rozpoczęcie sesji godz. 10.10

zakończenie sesji 13.50

W dniu 18 lutego 2019 r. w sali im. Władysława Raczkiewicza w Urzędzie Marszałkowskim w Toruniu odbyła się III sesja zwyczajna Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego VI kadencji, którą otworzył przewodniczący sejmiku Ryszard Bober.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** stwierdził quorum obrad sesji – 27 radnych obecnych, co czyni sejmik uprawnionym do podejmowania uchwał, przyjmowania stanowisk, zgłaszania wniosków.

Następnie powitał radnych województwa (lista obecności – zał. nr 1), marszałka Piotra Całbeckiego wraz z zarządem województwa. Posłów na Sejm RP: poseł Iwonę Michałek oraz posła Zbigniewa Sosnowskiego, komendanta wojewódzkiego Policji insp. Pawła Spychałę, komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej nadbryg. Janusza Hałaka, zastępcę wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej mł. bryg. Jacka Kaczmarka, wiceprezesa zarządu Wojewódzkiego Oddziału Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP Województwa Kujawsko-Pomorskiego dh. Janusza Gerkę, w sposób szczególny powitał przedstawicieli Chorągwi Husarskiej Województwa Kujawsko-Pomorskiego: namiestnika Ireneusza Jambora, sekretarza Dariusza Deję, chorążego Mieczysława Struskiego, podczaszego Mirosława Deligę, przybyłych dyrektorów departamentów, jednostek organizacyjnych urzędu marszałkowskiego oraz przedstawicieli mediów (lista obecności – zał. nr 2).

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** powiedział, że w minionym czasie odeszli od nas śp. Jan Olszewski Prezes Rady Ministrów w latach 1991-1992 oraz śp. Paweł Adamowicz Prezydent Miasta Gdańska w latach 1998-2019. Poprosił o powstanie i uczczenie ich pamięci minutą ciszy.

Minuta ciszy.

Przewodniczący podziękował wszystkim koleżankom i kolegom radnym, którzy uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych reprezentując Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Z kolei zapowiedział wystąpienie namiestnika Chorągwi Husarskiej Województwa Kujawsko-Pomorskiego Ireneusza Jambora, który w imieniu Chorągwi chciałby podziękować Sejmikowi Województwa Kujawsko-Pomorskiego za dotychczasową współpracę i pomoc.

Namiestnik Chorągwi Husarskiej Województwa Kujawsko-Pomorskiego **Ireneusz Jambor** powiedział: „Szanowny panie przewodniczący, członkowie zarządu województwa, panie i panowie radni, szanowni państwo. Chorągiew Husarska Województwa Kujawsko-Pomorskiego od lat działa na rzecz popularyzacji wspaniałej historii Rzeczypospolitej i historii legendarnej, skrzydlatej jazdy, która przez wieki określana była najgroźniejszą jazdą świata. Każdego roku uczestniczymy w wielu wydarzeniach, inscenizacjach, żywych lekcjach historii, turniejach, pokazach, paradach na terenie Polski, ale też za granicą. Zawsze podczas tych wydarzeń podkreślamy fakt, iż wywodzimy się z województwa kujawsko-pomorskiego, a zwierzchnictwo na Chorągwią sprawuje Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego, za co wielokrotnie dziękowaliśmy. Dziś, w imieniu wszystkich towarzyszy husarskich: pocztowych husarskich, kandydatów i dam naszej Chorągwi, chcemy podziękować przewodniczącemu sejmiku panu Ryszardowi Boberowi oraz wszystkim radnym sejmiku za ogromną i nieocenioną pomoc w realizacji naszych działań i mecenat nad Chorągwią Husarską Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Dziękujemy za to, że niejednokrotnie zaszczycał nas pan swoją obecnością podczas ważnych dla nas spotkań Koła Chorągwanego, kiedy m.in. wręczamy rejestry nowym towarzyszom pocztowym i kandydatom. Pan marszałek otrzymał od nas podziękowanie w postaci buzdygana jako oznakę i symbol zwierzchności nad naszą Chorągwią. Panu przewodniczącemu wręczamy tę szablę husarską jako symbol naszej wspólnej walki i wspólnej pracy na rzecz naszego regionu, a także tak potrzebnej popularyzacji naszej historii i edukacji w duchu szeroko rozumianego patriotyzmu, ale też patriotyzmu lokalnego. Wiwat pan przewodniczący! Wiwat Kujawsko-Pomorskie! Wiwat husaria!”

Następnie przedstawiciele Chorągwi Husarskiej Województwa Kujawsko-Pomorskiego wręczyli przewodniczącemu sejmiku Ryszardowi Boberowi szablę husarską jako wyraz podziękowań. Przewodniczący sejmiku dziękując podkreślił, jak wielką rolę pełni Chorągiew Husarska Województwa Kujawsko-Pomorskiej, która uświetnia swoją obecnością wiele wydarzeń w województwie kujawsko-pomorskim.

Następnie przystąpiono do zgłaszania propozycji zmian do porządku obrad (zał. nr 3).

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** zaproponował wprowadzenie do porządku obrad stanowiska w sprawie sytuacji na rynku trzody chlewnej – projekt Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Marszałek **Piotr Całbecki** zgłosił autopoprawkę zarządu do projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy najmu części nieruchomości – druk nr 3/19, która znajduje się we Włocławku z przeznaczeniem dla Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie z siedzibą w Warszawie, oddział we Włocławku. Autopoprawkę, którą przyjęła dziś Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** powiedział, że druk nr 3/19 jest w porządku obrad. Zgłoszona autopoprawka nie będzie głosowana. Będzie rozpatrywana łącznie z projektem uchwały.

Więcej propozycji nie zgłoszono.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** zarządził głosowanie wniosku o wprowadzenie do porządku obrad:

- stanowiska w sprawie sytuacji na rynku trzody chlewnej – projekt Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, jako pkt 26; wynik głosowania: 27 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik zmianę przyjął;

Porządek obrad po zmianach stanowi zał. nr 4.

Następnie przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** zapytał, czy są uwagi do przedłożonego protokołu z II sesji sejmiku?

Przystąpiono do zgłaszania uwag.

Radny **Rafał Sobolewski** skierował uwagę do przewodniczącego sejmiku, że w protokole brak jest adnotacji o tym, że po przedstawieniu stanowiska Zarządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego w sprawie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej oraz Komisji Budżetu i Finansów, nie udzielił głosu dwóm radnym: panu radnemu Romanowi Jasiakiewiczowi i również jemu. Chciałby, aby to było odnotowane w protokole i zgłasza taki wniosek. Poprosił również, aby uwzględniona została w protokole treść uzasadnienia dlaczego przewodniczący odmawia tego głosu.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** powiedział, że w związku z tym, że państwo radni otrzymują protokół wcześniej prosiłby, aby takie uwagi wpływały do Kancelarii Sejmiku i wówczas będą naniesione.

Radny **Rafał Sobolewski** powiedział, że od następnego razu tak będzie robił.

Radny **Roman Jasiakiewicz** powiedział, że nie kwestionując stwierdzenia pana radnego, wolałby własnym głosem mówić o interesujących go problemach.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** powiedział, że jeżeli nie ma uwag, to odniesie się do propozycji, uwagi zostaną wpisane i przyjęte w uzupełnieniu protokołu.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Następnie przystąpiono do realizacji następnego punktu porządku obrad tj. informacji z pracy sejmiku województwa (zał. nr 5).

Pytań ani uwag nie zgłoszono.

Kolejnym punktem porządku obrad była informacja z pracy zarządu województwa (zał. nr 6, zał. nr 6a, zał. nr 6b, zał. nr 6c). Dodatkowo radni otrzymali:

- informację na temat Kontraktu Terytorialnego dla Województwa Kujawsko-Pomorskiego za okres od 12.12.2018 r. do 12.02.2019 r.

- informację na temat Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020 za okres 12.12.2018 r. do 12.02.2019 r. (zał. nr 7).

- informację półroczną o zadaniach realizowanych w zakresie polityki rozwoju regionalnego województwa kujawsko-pomorskiego – stan na koniec II półrocza 2018 r. (zał. nr 8)

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Radny **Michał Krzemkowski** powiedział, że 11 stycznia br. województwo kujawsko-pomorskie ogłosiło zamiar przetargowego przekazania usługi przewozu pasażerskiego kolejami regionalnymi. Ma to dotyczyć zarówno przewozów kolejowych po trasach spalinowych, jak i zelektryfikowanych. Do tej pory, w wyniku decyzji zarządu województwa sprzed pięciu lat, usługa świadczona na liniach zelektryfikowanych była realizowana przez Przewozy Regionalne. Wówczas decyzja pana marszałka i zarządu województwa spotkała się z dużym oporem ze strony spółki Arriva. Niemniej to rozwiązanie się sprawdziło. Powierzenie tych usług spółce Przewozy Regionalne, w której Województwo Kujawsko-Pomorskie ma swój udział, gwarantowało usługę dobrej jakości. Zapytał, dlaczego więc pojawia się zamiar odstąpienia od trybu powierzania tej usługi i przejścia na tryb przetargowy? Przecież istnieje ciągle możliwość, żeby na następny okres również tę usługę powierzyć Przewozom Regionalnym. Niestety przetarg powoduje, że jest ryzyko, iż tę usługę świadczyć może tylko i wyłącznie niemiecka spółka Arriva. Niestety istnieje takie ryzyko – jakiś procent ryzyka. Zapytał po pierwsze, z czego wynika ta decyzja, aby realizować przetarg na wszystkie linie kolejowe? A po drugie, dlaczego aż na 15 lat? Wydaje się, że formuła 10-letnia również się sprawdziła? Skąd taka decyzja?

Wiceprzewodniczący sejmiku **Wojciech Jaranowski** odniósł się do obecnej sytuacji finansowej Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego we Włocławku. Wiadomo, że były tam pewne problemy. Zapytał, czy ta sytuacja się na tyle poprawiła, że są zatrudniane nowe osoby, m.in. na stanowisko pełnomocnika ds. utworzenia Ośrodka Doskonalenia Techniki Jazdy? Poprosił o odpowiedź jeśli nie ustnie, to pisemnie.

Radny **Stanisław Pawlak** odniósł się do przyjętego 9 stycznia br. projektu uchwały tzw. antyśmogowej. Obecnie trwają konsultacje tego projektu, w których bierze udział. Zwrócił uwagę, że projekt spotyka się z dość dużą krytyką mieszkańców, ale szczególnie przedstawicieli poszczególnych samorządów. Krytyka, oprócz spraw merytorycznych, o których nie będzie teraz mówić, dotyczy przede wszystkim krótkiego czasu zaplanowanych konsultacji, które się kończą z dniem dzisiejszym. Przypomniał, że projekt został uchwalony 9 stycznia br. W związku z tym zapytał, czy w tej sytuacji zarząd przewiduje możliwość przedłużenia konsultacji tego projektu? Chodzi o przedłużenie konsultacji przynajmniej o dwa

tygodnie, jeżeli byłaby taka szansa. Poprosił o rozważenie postawionego wniosku i podjęcie w tej sprawie działania.

Radny **Jerzy Gawęda** powiedział, że w ubiegłym tygodniu na posiedzeniu Senatu prezentowana była informacja rządu na temat współpracy z Unią Europejską w drugim półroczu 2018 r. W materiale przedstawiono postęp we wdrożeniu regionalnych programów operacyjnych. Niestety, zarówno we wnioskach o płatności i kontraktacji oraz rozliczeniu, nasze województwo ma najniższy wskaźnik wykorzystania alokacji. Zapytał, czy zarząd województwa opracował w związku z tym jakiś program naprawczy, żeby tę sytuację poprawić?

Marszałek **Piotr Całbecki** odnośnie pytania dotyczącego zamiaru powierzenia przewozów regionalnych w formie przetargu powiedział, że zarząd zaproponował ten tryb zgodnie z ustawą, która reguluje ten obszar. Jak wiadomo, można dokonać wyboru wykonawcy tychże usług w formie powierzenia lub w formie przetargu. I dziś taki zamiar przetargu z możliwością zakontraktowania tych usług na 15 lat zarząd podjął uchwałą po to, żeby nie zablokować sobie ścieżki do możliwości wyboru, z której formy postępowania ostatecznie skorzystać. Ta ustawa jest dość dziwna, bo niejako w podwójny sposób trzeba uprzedzić potencjalnych zainteresowanych o zamiarze właśnie powierzenia lub zorganizowania przetargu. Wspomniana uchwała mówi mniej więcej tylko o tym, iż można się spodziewać, że taki przetarg zarząd ogłosi w przyszłości. Trzeba to zrobić z wyprzedzeniem bodajże półrocznym, o ile nie rocznym. I stąd ta uchwała. Zawsze łatwiej negocjuje się wszelkie warunki z potencjalnymi wykonawcami, jeśli jest na stole możliwość skorzystania z różnych opcji czy wyjść. To, że w tej chwili Przewozy Regionalne funkcjonują na podstawie powierzenia wynika stąd, iż zarząd chciał wyrównać datę końca kontraktu Arrivy, która była wybrana w przetargu na 10 lat, wiele już lat temu, i Przewozów Regionalnych. Dlatego będzie można położyć na stole cały pakiet usług od przyszłego roku, które zarząd będzie negocjować i szukać jak najbardziej korzystnych warunków realizacji tych usług z punktu widzenia naszego województwa. Przypomniał, że w tej chwili dopłaty to już prawie 100 mln zł. Dla zobrazowania dodał, że jest to mniej więcej taki koszt do jednego pasażera, ile dopłaca się do funkcjonowania portu lotniczego. Wydawałoby się, że to jest niemożliwe, ale tak jest. Czyli obsługa pasażerów właśnie w transporcie kolejowym kosztuje ok. 14-15 zł i to jest bardzo dużo. Zarząd chciałby, jeśli by ponosić takie wysokie koszty w przyszłości, aby ta usługa była bardziej kompletna i lepiej zorganizowana. Dlatego zarząd zostawia sobie ten margines i podjął uchwałę o tym, że można się spodziewać, że będzie ogłoszony przetarg w przyszłości na te usługi. Teraz zarząd będzie się bacznie przyglądał sytuacji i okaże się, jakie oferty czy propozycje będą składać potencjalni wykonawcy. Dodał, że jeszcze nie jest przesądzone, w jakim trybie będą wybierani przewoźnicy. Piętnaście lat,

to jest taki maksymalny okres, z punktu widzenia firmy, która chce tego typu usługi realizować na obszarze naszego województwa, biorąc pod uwagę, że żywotność taboru, to mniej więcej 30 lat – to i tak nie jest aż tak długi okres. Z punktu widzenia amortyzacji składów jest to chyba rzeczywiście dobra propozycja dla wykonawcy usługi, ale też i dla zarządu, ponieważ dzięki temu można żądać czy oczekiwać lepszej jakości usług czyli lepszego taboru.

Odnosząc się do pytania dotyczącego WORD-u we Włocławku powiedział, że nie wie czy jest tam powoływany pełnomocnik do spraw ODTJ-tu. Ale zarząd chciałby w tej kadencji powołać ODTJ-ty do życia, ponieważ bezpieczeństwo w ruchu drogowym nie zależy tylko od tego, w jaki sposób są przygotowywani kierowcy do egzaminów, ale też w jaki sposób mogą udoskonalać i poprawiać wciąż swoje umiejętności. A w regionie nie ma takich miejsc. Zarząd chciałby, aby one powstały, co bez wątplenia poprawiłoby bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Jeśli popatrzeć na statystyki, to sytuacja nie jest wesoła i uważa, że trzeba robić wszystko, żeby to bezpieczeństwo w regionie poprawiać, właśnie w ruchu drogowym. Nie da się inaczej tego zrobić, jeśli nie będzie wyspecjalizowanych w tym zakresie miejsc i placówek, m.in. do takich się zaliczają ODTJ-ty, które powinny być utworzone. Dodał, że przy tej okazji otwiera się jeszcze inna dyskusja w Polsce, co w ogóle z WORD-mi? Słychać o różnych projektach ustaw zmieniających zasady ich funkcjonowania. Mówi się o jakiejś nowej roli dla wojewody w tym zakresie. Także o zmianie sposobu finansowania czy rozliczania WORD-ów. Z niecierpliwością oczekuje się teraz, w którym kierunku w ogóle mają się rozwijać WORD-y. Oby się nie okazało, że skończy się tak, jak teraz z Wodami Polskimi, a wcześniej z wojewódzkimi zarządami melioracji, którymi już samorząd nie zarządza, jak wiadomo – tak samo jak innymi obszarami. Z cierpliwością zarząd będzie czekał na rozwój wypadków w tym obszarze, czy jakieś zmiany ustawy wejdą w życie, ale z drugiej strony, nie można zaniechać prac nad stworzeniem ODTJ-ów, które są naprawdę bardzo potrzebne mieszkańcom.

Dziękując za pytanie w kwestii projektu uchwały antyśmogowej powiedział, że konsultacje będą przedłużone do końca marca. Zarząd będzie wsłuchiwał się w głosy wszystkich zainteresowanych w tej dyskusji.

Oдноśnie tempa wdrażania funduszy unijnych powiedział, że wie o tym, że cały czas ten temat jest podnoszony, że nasze województwo jest przedstawiane w rankingach w różnych ujęciach czy aspektach. Raz jeszcze przypomniał, że przyjęty plan na rok 2018, jeśli chodzi o certyfikację, czyli ten jedyny wskaźnik, na podstawie którego następuje rozliczenie z Unią Europejską, został osiągnięty do 31 sierpnia ubiegłego roku, więc o jeden kwartał wyprzedzony został termin przyjęty jako plan do realizacji RPO. Mówienie o tym, że nasze województwo jest na końcu, kiedy tak naprawdę tempo jest szybsze niż wcześniej

zaplanowane w ujęciu jakichś statystyk ogólnopolskich nie ma najmniejszego sensu. Wielokrotnie to wyjaśniał panu ministrowi Kwiecińskiemu. Nie wie czemu służą te statystyki, chyba tylko temu, żeby wywoływać jakiś ferment w regionach. Nie ma możliwości porównania do naszego programu, np. programu Pomorza czy Mazowsza, gdzie są zupełnie inne mechanizmy, inny tryb wdrażania czy instytucje pośredniczące. Długo by trzeba tłumaczyć, skąd się biorą te różnice. Nasze tempo jest dochowane. Przyjęte na rok 2019 – w żaden sposób nie zagraża wykorzystaniu środków unijnych przez nasze województwo z Regionalnego Programu Operacyjnego.

Wiceprzewodniczący sejmiku **Wojciech Jaranowski** ad vocem powiedział, że nie kwestionuje konieczności utworzenia ODTJ-tu w WORD-zie we Włocławku. Ale trudno mu uwierzyć, że pan marszałek nie wie, że na stanowisko wspomnianego pełnomocnika powołano pana Marka Błaszkwicza, byłego prezesa Kujawsko-Pomorskiego Transportu Samochodowego – z tego co mu wiadomo.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** podziękował za przekazaną informację.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** przystąpił do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, tj. informacji na temat stanu bezpieczeństwa publicznego na terenie województwa kujawsko-pomorskiego w 2018 roku (zał. nr 9). Powyższa informacja została przedłożona radnym. Materiał był przedstawiony na Komisji Pracy, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa i zaopiniowany pozytywnie.

Komendant wojewódzki Policji insp. **Paweł Spychała** przedstawił informację na temat stanu bezpieczeństwa publicznego na terenie województwa kujawsko-pomorskiego w 2018 roku w formie krótkiego filmu o działalności garnizonu Kujawsko-Pomorskiej Policji w 2018 r. oraz prezentacji.

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Radny **Roman Jasiakiewicz** zapytał, jaka jest tendencja przy przestępstwach w rodzinie czy przeciwko rodzinie? Jaki charakter te przestępstwa mają w większości?

Komendant insp. **Paweł Spychała** powiedział, że jeżeli chodzi o liczby, zaproponował udzielenie odpowiedzi na piśmie. Jeśli chodzi o charakter, to głównie jest to przemoc w wyniku nadużywania alkoholu. Podczas zgłaszania interwencji, jeżeli Policja jest informowana o takich sytuacjach, to jest stosowana procedura Niebieskiej Karty. Generalnie większość tych spraw dotyczy niestety nadużywania alkoholu.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** zapytał radnego Romana Jasiakiewicza, czy skończył swoją wypowiedź? Radny Roman Jasiakiewicz odpowiedział, że tak. Przewodniczący poprosił pana komendanta, aby wysłuchał do końca wypowiedzi radnego, a potem udzielał na nie odpowiedzi.

Radny **Stanisław Pawlak** powiedział, że miałby sprawy do pana komendanta związane z ruchem drogowym. Chyba wszystkich niepokoi to, co się dzieje na polskich drogach, a szczególnie skutki tych sytuacji. Mówił o tym pan komendant: o ilości zabitych, która się zwiększa; o ilości zdarzeń, która się też zwiększa; może trochę mniej jest rannych, ale bardziej chodzi o te poważne wypadki. Powiedział, że obserwuje jeżdżąc np. do Torunia autostradą A1 na odcinku od Włocławka do Torunia, różne rzeczy na tej autostradzie. Nie wie, czy one muszą mieć miejsce, czy też może brakuje Policji na tym odcinku. Na autostradzie A1 – to 114 zdarzeń na terenie powiatu włocławskiego i zabitych 28 osób. Pan komendant się też odniósł do tego, że były dwa dość poważne zdarzenia, ale uważa, że tychże można by uniknąć. Dodał, że to, jak kierowcy jeżdżą, a szczególnie kierowcy samochodów ciężarowych, to wszyscy widzą, jeżdżąc. Na przykład to, jak się wzajemnie wyprzedzają przy niewielkiej różnicy prędkości, jakie powodują zahamowanie ruchu, to też wszyscy wiedzą. Mówi się o tym problemie na szczeblu krajowym, że ma to być rozwiązane prawnie. Ale uważa, że nie trzeba innych rozwiązań prawnych niż te, które są teraz, tylko trzeba je egzekwować. Przepis wyraźnie mówi: *kto utrudnia ruch*, a to jest utrudnianie ruchu dla innych pojazdów. Dodał, że nie wie, dlaczego odcinek włocławski autostrady jest taki pechowy i jest tyle zdarzeń, od Odolionu aż do granicy naszego województwa czyli do Lubienia. Zwrócił uwagę, że w zasadzie to można powiedzieć, że nie widuje się radiowozu czy to oznakowanego czy nieoznakowanego na autostradzie. Radiowóz Policji jest czasem przy wjeździe na autostradę. Ale bardziej ukierunkowałby to na obserwację ruchu, szczególnie zza szyby nieoznakowanego radiowozu, niż na kontrolę wjeżdżających na autostradę, a jego zdaniem, brakuje kontroli na autostradzie. Są przecież szybkie wozy BMW i inne. We Włocławku też jest taki radiowóz, ale jakoś nie spotyka go tam, gdzie jego zdaniem być powinien, ale może się myli. Dalej – nagminne przekroczenia przepisów, które się zdarzają na innych drogach poza autostradą, to: wyprzedzanie na liniach ciągłych, podwójnych ciągłych, na skrzyżowaniach, na przejściach dla pieszych, przed wzniesieniami. A to się dzieje dlatego, że kierujący wiedzą, że tam Policji nie będzie, a która będzie ewentualnie na ograniczeniu prędkości. Ale, jeżeli już jest to ograniczenie prędkości, to chciałby zapytać, czy na terenie województwa kujawsko-pomorskiego są odcinkowe pomiary prędkości na autostradzie? Gdyby one były, to prawdopodobnie nie byłoby osiągniętych prędkości 200-220 km/h, co można sobie samemu ocenić, kiedy się kieruje, a ktoś wyprzedza. Dlatego chyba tych odcinkowych pomiarów się nie stosuje? To jest sprawa pierwsza, czyli ruch drogowy. Uważa, co zresztą sam pan komendant powiedział, że w tym roku trzeba położyć nacisk na ruch drogowy. Druga sprawa – to pokoje zagadek czyli escape roomy np. głośna sprawa w Koszalinie. Zapytał, jak to wygląda w naszym województwie? Jaki jest wynik kontroli w województwie kujawsko-pomorskim? Czy wcześniej nie było



podstaw prawnych, jest także pan Komendant Janusz Halak na sali, do kontroli tych obiektów, a nie dopiero po zdarzeniu? Chciałby, aby ten temat też sobie wyjaśnić. Trzecia sprawa – to darowizny na fundusz wsparcia Policji. Zauważył, że nie było mowy o udziale samorządów: województwa, powiatów oraz gmin (przewodniczący sejmiku powiedział, że to prawie 3,4 mln zł). Radny powiedział, że tego w dokumentach brakuje (przewodniczący sejmiku, powiedział, że jest). Zwrócił uwagę, że jeżeli samorzady wszystkich poziomów wspierają Policję, to byłoby dobrze, aby na posiedzeniu sejmiku fragment swojego wystąpienia temu poświęcić.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** powiedział, że informacja o tym była przedłożona w prezentacji.

Przewodniczący Klubu Radnych PiS **Michał Krzemkowski** powiedział, że z przedstawionej przez pana komendanta prezentacji wynika, że na całkowitą ilość wakatów w Policji Kujawsko-Pomorskiej, bardzo dużo wakatów – 51 jest w Komendzie Miejskiej Policji w Bydgoszczy. Zapytał, z czego to wynika? Druga sprawa – w prezentacji mówi się o przestępstwach narkotykowych. Jakiego charakteru są to przestępstwa? Jakiego rodzaju są to substancje – mówił pan komendant o 300 kg zarekwirowanych narkotyków – jakich jest wśród nich najwięcej? I co z walką z dopalaczami w naszym województwie? Czy w tej kategorii znajdują się również dopalacze? Jak jest ze ścigalnością przestępstw związanych z rozprawdaniem dopalaczy? Jakie są przez Policję stwierdzone skutki w województwie zażywania tego typu substancji? Kolejna sprawa – w prezentacji była jedynie mapa, gdzie były wskazane miejsca, gdzie wypadków drogowych jest najwięcej – w których powiatach. Poprosił o wskazanie kilku dróg albo miejsc w województwie, gdzie najczęściej dochodzi do wypadków. Które drogi czy miejsca są najbardziej niebezpieczne. Czwarte pytanie – jest mowa o 190 zwolnieniach. Zapytał, ile z tych zwolnień to były zwolnienia dyscyplinarne?

Radny **Jerzy Gawęda** powiedział, że chciałby wrócić do wydarzeń z 1 marca ubiegłego roku w Bydgoszczy. Tego dnia odbywała się duża uroczystość Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Pod ich koniec przy ulicy Markwarta doszło do incydentów. Na miejscu zgromadzenia pojawiły się osoby, których zachowanie sprawiało wrażenie, iż dążą do konfrontacji. Wspomniał chociażby o ostentacyjnym niezdjęciu czapki w czasie śpiewania hymnu państwowego, co później skutkowało eskalacją wydarzeń. Na nagraniach, widać jak przewodniczący zgromadzenia pan Jerzy Mickuś, w obawie o zakłócenie pokojowego przebiegu zgromadzenia, wzywa te osoby do opuszczenia terenu zgromadzenia. W związku z tym zadał dwa pytania. Dlaczego funkcjonariusze w tym momencie nie podjęli interwencji, choć nieprzestrzeganie poleceń organizatora narusza artykuł 52 kodeksu wykroczeń? Dlaczego w sytuacji, gdy doszło do naruszeń ładu publicznego, Policja nie wszczęła postępowania z przedmiotowego artykułu? Dodał, że naruszyło to powagę obchodów 100.

rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, bo nie powinno do takich wydarzeń dochodzić, bo są to bardzo ważne uroczystości dla Polaków. A jeszcze jak do tego dodać, że jedynym ukaranym była osoba za okrzyk, która była uczestnikiem legalnego zgromadzenia, co trzeba podkreślić – przy wcześniejszej bierności Policji, bo gdyby zainterweniowała – do tych wydarzeń by nie doszło.

Radny **Rafał Sobolewski** powiedział, że w informacji, którą radni od pana komendanta otrzymali jest mowa o tym, że planowane są do otwarcia nowe posterunki i komisariaty. Zapytał, czy informacja przedstawiona przez pana komendanta zawiera wszystkie propozycje nowych otwarć czy są planowane jeszcze jakieś inne?

Radny **Przemysław Przybylski** powiedział, że chciałby podziękować panu komendantowi za przywrócony i dobrze funkcjonujący komisariat na terenie gminy Zławieś Wielka. Tym bardziej, że statystyki pokazują, że w tej społeczności spadła przestępczość. Ale miałby prośbę podyktowaną pewnymi obawami. Mianowicie na trasie łączącej Toruń i Bydgoszcz – dwa duże miasta regionu – chodzi o trasę nr 80, dochodzi do coraz większej ilości zdarzeń i kolizji drogowych, często ze skutkiem śmiertelnym. Prosiłby, jeśli można by sprawić, o jeszcze większą prewencję w obszarze ruchu drogowego. Tym bardziej, że tą drogą codziennie wielu mieszkańców, tak Bydgoszczy jak i Torunia, dojeżdża do pracy.

Radny **Michał Czepek** powiedział, że kilka dni temu Komenda Główna Policji przesłała do mediów statystyki odnośnie kradzieży aut w 2018 roku i one się troszeczkę różnią od statystyk, które pan komendant przedstawił. A mianowicie, w jako jednej z niewielu komend wojewódzkich, na terenie województwa kujawsko-pomorskiego, zanotowano dosyć pokaźny wzrost kradzieży aut – aż o 40%, a liczba skradzionych aut wzrosła o 113. Zapytał, jak pan komendant zorganizował czy zmienił organizację Komendy Wojewódzkiej Policji, żeby przeciwdziałać kradzieżom samochodów?

Radny **Jacek Gajewski** powiedział, że chciałby zapytać pana komendanta o stan bezpieczeństwa, jeżeli chodzi o organizację imprez masowych na terenie naszego województwa. Wiadomo, że rozgorzała po 13 stycznia br. po tragicznych wydarzeniach, jakie miały miejsce w Gdańsku, duża dyskusja na temat roli Policji, na temat zadań firm ochroniarskich. Wiedząc, że zgodnie z ustawą o organizacji imprez masowych, Policja musi opiniować wnioski organizatorów zapytał, czy w kontekście tego, że było bardzo wiele negatywnych opinii na temat pracy różnego rodzaju firm ochroniarskich, były w województwie jakieś opinie negatywne? Czy były cofane zgody, jeżeli chodzi o organizację imprez masowych? Jak pan komendant ocenia współpracę Policji z firmami ochroniarskimi? Dodał, że niestety w czasie różnego rodzaju imprez masowych, zwłaszcza sportowych, np. meczów piłkarskich, chociażby w Toruniu we wrześniu ubiegłego roku w czasie meczu piłkarskiego Elany Toruń z Widzewem Łódź, doszło do dość sporych zamieszek, gdzie

musiała interweniować Policja. Jak pan komendant generalnie ocenia bezpieczeństwo, jeżeli chodzi o nasze województwo w tym obszarze?

Komendant insp. **Paweł Spychała** odnosząc się do bezpieczeństwa w ruchu drogowym na terenie autostrady na odcinku Komendy Miejskiej Policji Włocławek powiedział, że samochody czy radiowozy nieoznakowane właśnie po to są, żeby ich nie było widać, ale dobrze, że pan radny o tym wspomniał. Powiedział, że Policja dysponuje autami, które zostały w ubiegłym roku dostarczone do garnizonu, w tym BMW serii 3 – i one właśnie służą do takich zadań. Jeżeli chodzi o obecność patroli oznakowanych podziękował za uwagę. Powiedział, że zwróci uwagę swojemu zastępcy, bo być może trzeba więcej oznakowanych radiowozów na autostradzie. Jeżeli chodzi o zagrożenie na naszych odcinkach autostrady, to statystycznie w chwili obecnej nie jest w stanie podać liczb, ile było tych zdarzeń drogowych na polskich autostradach. Ale uważa, że nie mniej jest zagrożona niż odcinek warszawski. Dodał, że wczoraj miał okazję wracać z Warszawy autostradą A2 i A1. Uważa, że tamta autostrada jest bardziej obciążona. Co do kwestii zachowania kierowców na tych drogach, to osobiście uważa, że polscy kierowcy nie do końca potrafią jeździć autostradami. I myśli, że wszyscy przyznają mu rację. A reagowanie policjantów na takie zachowanie, jak wspomniał pan radny, czyli wyprzedzanie zestawem TIR drugiego zestawu TIR, jego zdaniem, to jest kwestia zmiany przepisów ruchu drogowego, aby ten czas był określony dokładnie, żeby policjant mógł podjąć decyzję, a to decyzja policjanta jest najważniejsza, czyli tego policjanta, który jest na drodze, który widzi tę sytuację, który może zareagować i nałożyć ewentualnie karę za przewinienie w ruchu drogowym. Jeszcze raz podziękował za uwagi dotyczące policjantów oznakowanych na naszych autostradach – oczywiście uwzględni to w planowaniu służby. Na wspomnianym odcinku autostrady nie ma odcinkowego pomiaru prędkości. To nie jest kwestia Policji, bo ona nie zakłada odcinkowych pomiarów prędkości. Poprosił o przypomnienie pytań.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** przywołał pytanie o współpracy między firmami ochroniarskimi a Policją przy organizacji imprez masowych w kontekście wydarzeń w Gdańsku.

Komendant insp. **Paweł Spychała** odnosząc się do przypadku, który dotyczył Torunia i zabezpieczenia meczu Elany powiedział, że w takich przypadkach, jeżeli dochodzi do takich incydentów, a tu ewidentnie zawiodła ochrona, to Policja dokonuje podsumowania i zwraca się później do wojewody o wniesienie ewentualnych zakazów stadionowych. Tak Policja uczyniła w tym przypadku. Innych sytuacji, gdzie wnioskowano do Policji, że ochrona nie spełniła swoich zadań, na chwilę obecną, nie pamięta, nie było chyba takich sytuacji. Ale rzeczywiście zdarzenia w Toruniu, to była taka dosyć drażliwa sytuacja i pan wojewoda został o tym poinformowany.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** powiedział, że padło pytanie o narkotyki, ale zwrócił uwagę, że co do ich rodzaju i składu chemicznego, to wypowiadał się na sesji Wojewódzki Inspektor Sanitarny, który mówił o tym szerzej, a pan komendant odnosił się do kwestii ilości.

Komendant insp. **Paweł Spychała** powiedział, że jeśli pan radny jest zainteresowany danymi z podziałem dokładnym, jakie to były ilości narkotyków, to taką informację przekaże. Największą liczbę stanowi marihuana, śladowe ilości narkotyków typu kokaina, heroina. Dodał, że dopalacze to środki zabronione, ale one nie są wykazane w prezentacji. Zadeklarował pisemną odpowiedź.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** zaproponował panu komendantowi, że pytania zostaną przekazane w formie pisemnej z prośbą o pisemne odniesienie się do kwestii, które były poruszane przez państwa radnych.

Komendant insp. **Paweł Spychała** podziękował za takie rozwiązanie.

Wiceprzewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** zapytała o konkurs filmowy „Sztuka wyboru”, który był organizowany przy festiwalu Camerimage w Bydgoszczy. Czy jest zagrożony z tytułu różnych niepewności związanych z organizacją festiwalu? Czy Policja ma zamiar kontynuować organizację konkursu w innej formie czy może przy innej okazji?

Komendant insp. **Paweł Spychała** odpowiedział, że ten program profilaktyczny na pewno będzie kontynuowany, ponieważ bardzo dużo wnosi dla młodzieży. Wspominał o tym w ubiegłym roku, że spotkał się z sympatyczną sytuacją, ponieważ jeden z wychowanków ośrodka wychowawczego w Szubinie, podsumowując ten program, stwierdził dosyć humorystycznie, że pierwszy raz Policja przyszła z czymś do niego a nie po niego. Uważa, że można to w ten sposób podsumować, bo inwencja młodzieży, a przede wszystkim tematy tych prac, świadczą o jednym, że to pokolenie się zmienia. Program będzie kontynuowany niezależnie o sytuacji związanej z festiwalem.

Radny **Stanisław Pawlak** przypomniał, że pytał o kwestie związane z pokojami zagadek w naszym województwie, a także o udział samorządów w darowiznach.

Komendant insp. **Paweł Spychała** odpowiedział, że po kontrolach, gdzie Policja udzielała asysty Państwowej Straży Pożarnej na terenie naszego województwa, nie zostało wszczęte żadne postępowanie przygotowawcze, które dotyczyłoby jakichś nieprawidłowości, które kwalifikowałyby się w ramach kodeksu karnego. Nie było takiego przypadku. A szczegółowych informacji na temat skontrolowanych miejsc, mógłby udzielić pan komendant PSP.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** podziękował panu komendantowi za przedłożenie informacji na temat stanu bezpieczeństwa publicznego na terenie naszego

województwa, z prośbą o podziękowanie wszystkim pracownikom cywilnym i mundurowym za wkład, jaki wnoszą czyniąc wszystko, aby nasi mieszkańcy czuli się bezpiecznie.

Komendant insp. **Paweł Spychała**, dziękując za słowa przewodniczącemu sejmiku, korzystając z obecności pana marszałka, powiedział, że kolejny raz z rządu, chciałby się przypomnieć w kwestii dofinansowania Policji Kujawsko-Pomorskiej – o co by bardzo prosił. Dodał, że był złożony wniosek w ubiegłym roku, ale nie został uwzględniony, a to bardzo by pomogło.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** przystąpił do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, tj. informacji o stanie organizacji Państwowej Straży Pożarnej i funkcjonowania krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego na terenie województwa kujawsko-pomorskiego w 2018 roku (zał. nr 10). Stosowna informacja została przedłożona radnym. Materiał był przedstawiony na Komisji Pracy, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa i zaopiniowany pozytywnie.

Komendant wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej nadbryg. **Janusz Halak** przedstawił informację o stanie organizacji Państwowej Straży Pożarnej i funkcjonowania krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego na terenie województwa kujawsko-pomorskiego w 2018 roku. Na wstępie podkreślił, że krajowy system ratowniczo-gaśniczy na terenie województwa w jego opinii funkcjonuje bardzo dobrze. I chodzi nie tylko o funkcjonowanie Państwowej Straży Pożarnej, ale również Ochotniczych Straży Pożarnych, które wchodzi w skład tego systemu. Pozytywna opinia wynika z tego, że ubiegły rok był bardzo dobry z dwóch powodów. Po raz pierwszy od wielu lat PSP została zasilona o dodatkowe etaty, jeśli chodzi o strażaków, a jak wiadomo system to są ludzie i sprzęt. A po drugie, to był rekordowy rok, jeżeli chodzi o zasilenie w środki finansowe zarówno PSP jak i OSP na terenie naszego województwa. Te dwa filary zostały wzmocnione i dzięki temu Straż Pożarna może bardziej profesjonalnie wykonywać swoje obowiązki. I temu zadaniu, jego zdaniem, w ubiegłym roku, Straż Pożarna podołała. Szczegóły informacji komendant przedstawił w prezentacji (zał. nr 10a).

Następnie przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** zapowiedział uzupełnienie informacji w obszarze działalności Ochotniczych Straży Pożarnych w województwie kujawsko-pomorskim. Poprosił o zabranie głosu wiceprezesa zarządu Oddziału Wojewódzkiego Ochotniczych Straży Pożarnych RP Województwa Kujawsko-Pomorskiego **dh. Janusza Gerke**, który powiedział, że kujawsko-pomorscy strażacy ochotnicy są tak, jak wszyscy strażacy zawsze – i w dzień i w nocy, w niedziele i w święta – gotowi, by nieść ludziom pomoc w sytuacji zagrożenia. Nie zawsze należycie zabezpieczeni przed ogniem, dymem, gazem, wodą z narażeniem własnego życia ratują innych. Zagrożenia są coraz częstsze i coraz groźniejsze. Ich pokonanie wymaga szczególnych umiejętności,

wyszkolenia jak również specjalistycznego sprzętu. Także rozwój cywilizacji i techniki stawia przed strażakami OSP i PSP nowe, jeszcze trudniejsze – wyzwania. Strażacka służba potocznie utożsamiana jest tylko z gaszeniem różnego rodzaju pożarów. A przecież gros działań jest związanych z koniecznością walki ze skutkami wypadków drogowych, katastrof ekologicznych, chemicznych i działania sił przyrody. Strażacy są wzywani do pomocy, nie tylko w obliczu zagrożeń o szerokim zasięgu, jak powodzie i inne klęski żywiołowe, pomagają również, nam wszystkim i każdemu z osobna, w codziennych problemach natury życiowej. Czasem wręcz wyręczają inne służby do takiej pomocy powołane. Są w ciągłej gotowości i nie dywagują czy ich pomoc leży w granicach ich możliwości i kompetencji. Mieszkańcy mają poczucie, że istnieje służba, która nie zawiedzie i na której profesjonalną pomoc można liczyć. Tak szerokie spektrum zadań spoczywających na strażakach rodzi potrzebę nieustannego podnoszenia ich kwalifikacji przy wykorzystaniu zdobyczy nauki i techniki. Wszyscy mają prawo oczekiwać wysokiego poziomu przygotowania specjalistycznego strażaków. I oni temu starają się sprostać. Z danych przedstawionych przed chwilą przez pana generała wynika, że w ubiegłym roku ochotnicze straże pożarne naszego województwa uczestniczyły w 52% wszystkich zdarzeń, z czego samodzielnie w 34% zdarzeń. Tu można nadmienić, że ochotnicy w dużych miastach, gdzie są państwowe straże pożarne, praktycznie nie biorą udziału w zdarzeniach, ale biorą udział poza tymi terenami. Oddział Wojewódzki Związku OSP RP Województwa Kujawsko-Pomorskiego zrzesza 854 jednostki ochotniczych straży pożarnych, w tym 209 w krajowym systemie, które skupiają w swoich szeregach ponad 33 tys. członków. Działacze byłych województw: bydgoskiego, włocławskiego, toruńskiego na posiedzeniu w dniu 5 grudnia 1998 r. w Złejwsi Wielkiej podjęli decyzję o utworzeniu zarządu wojewódzkiego i rozpoczęli długą drogę łączenia OSP w jedną silną strukturę. Dzień dzisiejszy wskazuje na dobre rezultaty tych działań, gdyż to dobrze funkcjonujący organizm nie tylko kultywujący strażackie tradycje, ale odbywający szkolenia i wyposażający strażaków ochotników. Natychmiastowa i konkretna pomoc strażaków na miejscu zdarzeń jest jednym z ostatnich elementów całego procesu przygotowań do osiągnięcia tego celu. Istnieje bowiem cała rzesza ludzi, którzy swoją rzetelną i pełną poświęcenia pracą stwarzają jak najlepsze warunki do realizacji działań strażaków. I tak, podjęte zostały działania, aby w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013, realizując program „Ludziom na ratunek – zakup sprzętu specjalistycznego dla jednostek ochotniczych straży pożarnych z terenu województwa kujawsko-pomorskiego w latach 2012-2015” do ponad 300 jednostek ochotniczych straży pożarnych trafił sprzęt specjalistyczny o łącznej wartości ponad 4,5 mln zł. Zrealizowano to we współpracy z samorządem województwa, gminami i OSP przy dużej pomocy komendy wojewódzkiej, komend powiatowych i miejskich PSP. Kontynuacją tych działań jest realizacja

programu „Nowoczesne służby ratownicze w ramach RPO na lata 2014-2020”, dzięki temu w latach 2017-2018 zakupiono 26 samochodów ratowniczo-gaśniczych o łącznej wartości ponad 22 mln zł. Jako prezes OSP w Przysiersku podziękował panu marszałkowi, że też jego jednostka otrzymała taki ciężki samochód.

Powiedział, że obecnie zarząd OSP przystępuje do realizacji kolejnego etapu programu w partnerstwie ze 133 gminami przy współpracy z PSP, aby wyposażyć 429 jednostek OSP w 1222 sztuki sprzętu i umundurowania o łącznej wartości 3 mln zł. Podkreślił, że to tylko dwa z wielu działań podejmowanych przez oddział wojewódzki OSP wspólnie z jednostkami ochotniczych straży pożarnych dla stworzenia lepszego i bezpieczniejszego funkcjonowania strażaków ochotników, a także integrowania i doskonalenia naszych struktur w ramach województwa kujawsko-pomorskiego. Często powtarzane hasło *duży może więcej* nie należy traktować w kategoriach truizmu. Dotychczasowe bowiem doświadczenia w kontaktach z wszystkimi organizacjami samorządowymi lub rządowymi wskazują na to, że więcej można osiągnąć w rokowaniach dla pozyskiwania środków na cele strażackiej braci wykazując, że to jedność z olbrzymim dorobkiem, że realizowany będzie realny program na rzecz jednostek ochotniczej straży pożarnej całego województwa. Kończąc w imieniu zarządu oddziału wojewódzkiego OSP podziękował panu marszałkowi, zarządowi, panu przewodniczącemu i wszystkim radnym za wspieranie bezinteresownych działań strażaków, bo sprzęt, który został zakupiony z programu RPO, na pewno dużo pomógł jednostkom i ochotnikom naszego województwa.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** dziękując za wystąpienie wskazał, że to była też pomoc samorządów naszego województwa, które do tego programu się przyłączyły.

Następnie przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Radny **Roman Jasiakiewicz** powiedział, że miałby pytanie i zarazem prośbę do pana generała. W Bydgoszczy odradza się jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Fordonie – czekają na wsparcie. Na co mogą liczyć?

Radny **Jacek Gajewski** powiedział, że chciałby wrócić do pewnego tematu, który w poprzednich latach był wywoływany na sesji przy okazji informacji, jaką składał pan komendant lub jego zastępca, a bardzo dużo dzisiaj padło pozytywnych słów na temat współpracy z Ochotniczą Strażą Pożarną. Zapytał, czy sprawa związana z przekazywaniem sprzętu z Państwowej Straży Pożarnej do OSP jest rozwiązana? Czy nie rodzi to jakichś negatywnych emocji? Czy strażacy z OSP mogą korzystać ze sprzętu, który jest wycofywany z PSP?

Przewodnicząca Klubu Radnych Polskiego Stronnictwa Ludowego **Agnieszka Kłopotek** zapytała, w jaki sposób są wylaniani dostawcy drogiego, wysoko specjalistycznego

sprzętu? Czy to jest przetarg czy zapytanie ofertowe? Czy najczęściej to są firmy zagraniczne czy może nasze polskie?

Radny **Wojciech Szczęsny** zapytał o pożar we Wszedniu blisko jego miejsca zamieszkania. Powiedział, że była tam dość specyficzna sytuacja polegająca na tym, że chmura z trującymi substancjami wyjątkowo nisko utrzymywała się nad powierzchnią ziemi, powoli zbliżała się do lokalnych miejscowości i objęła kilkanaście. Na własny sposób mieszkańcy informowali się, żeby zamykać okna i przebywać w domu. Zwrócił uwagę, że zabrakło informacji o zagrożeniu np. w postaci alertu. Zapytał, czy można byłoby coś w takich sytuacjach zmienić? Są teraz media społecznościowe, które wydaje się najszybciej trafiają do społeczności. Czy coś w tej materii PSP przewiduje, żeby takie powiadomienia przesyłać? Dodał, że na miejsce miała przyjechać brygada z WIOŚ i sprawdzić, co jest w składzie tej chmury, ale przyjechali bodajże po tyłu dniach, że już tej chmury nie było. Dlatego, do końca nie wiadomo, co mieszkańcy wdychali. Następnie poruszył sprawę niebezpiecznych składowisk odpadów, których jest kilka na terenie województwa, np. w Janowcu Wielkopolskim, gdzie jest ponad tysiąc ton odpadów, w tej chwili nadal niezidentyfikowanych. W związku z tym, zapytał o zabezpieczenia PPOŻ. Jak widać na przykładzie escape roomów, o wiele łatwiej można wyegzekwować funkcjonowanie i sprawność przeciwpożarową, jest to prostsze, bo przede wszystkim jest właściciel. A w przypadku składowisk właściciela już nie ma, ale pozostaje problem w powiecie. Czy można temu zaradzić i wprowadzić jakieś środki prewencyjne? Czy straż ma jakieś mechanizmy? Dodał, że z tego co wie, do tych odpadów – 1,5 tys. ton, osoba postronna może w bardzo łatwy sposób dotrzeć, bo np. okna są powybijane, niepozbabezpieczone. Właściciel pozostaje sam z problemem. Czy są tu jakieś mechanizmy w tej materii? Jak sądzi, to się tyczy nie tylko Janowca Wielkopolskiego, ale wiele innych składowisk, które jak w Janowcu są w centrum miasta i bezpośrednio zagrażają dużej ilości osób.

Radny **Stanisław Pawlak** zapytał, czy są ustalenia sprawcy albo powody pożarów różnych składowisk, o których jest mowa nie tylko w naszym województwie, ale także w całym kraju? Czy są jakieś ustalenia, jak do tego dochodzi? I co na to właściciele? Jeżeli np. siedem dni trwa akcja ratunkowa, to coraz częściej mówi się o tym, aby obciążać sprawców tych zdarzeń. Czy w tym kierunku zmierzają działania PSP?

Komendant **nadbryg. Janusz Halak** odnosząc się do pytania pana radnego Romana Jasiakiewicza powiedział, że rzeczywiście, jeżeli chodzi o Ochotniczą Straż Pożarną w Fordonie, to w tej chwili wiadomo, że próbuje ona zawiązać swoją działalność. Ale należy pamiętać o jednym, że po pierwsze są to stowarzyszenia, które muszą podejmować działania na podstawie ustawy Prawo o stowarzyszeniach, które są tam określone. A druga sprawa, jak mówił wcześniej zdając sprawozdanie z działalności, że działania z zakresu



ochrony przeciwpożarowej są zadaniami własnymi gmin. W związku z powyższym, podstawowy obowiązek w zakresie utrzymania bieżącego ochotniczych straży pożarnych czyli finansowania zarówno kosztów utrzymania siedziby, a w tym przypadku siedziba jest zarejestrowana na terenie prywatnego mieszkania, nie ma jeszcze siedziby oficjalnej, w której mogliby funkcjonować normalnie, to koszty funkcjonowania czy później przeszkolenia strażaków, koszty ubezpieczenia, wyposażenie w umundurowanie, to są wszystko zadania własne gmin. PSP ma pewne możliwości, ponieważ w ramach środków, które otrzymuje z budżetu państwa, o których wcześniej mówił, np. środki z resortu spraw wewnętrznych czy z Ministerstwa Sprawiedliwości czy również np. zbędny sprzęt, który w PSP funkcjonuje, to można to przekazywać, ale właściwie tylko tyle PSP może zrobić. Dodał, że jeżeli chodzi o przekazywane zarówno samochody, jak i sprzęt czy nawet czasami używane ubrania specjalne dla biedniejszych jednostek, których na to nie stać, czy gmin, żeby je wyposażyć. Zapotrzebowanie jest cały czas mimo tego, że takie środki płyną do ochotniczych straży pożarnych i ono cały czas jest ogromne. Nie ma innej możliwości jak tylko zawsze próbować wybrać taką jednostkę, która jest najbardziej prężna, której przekazany sprzęt będzie najlepiej wykorzystany. Jednostka w Fordonie jest w tej chwili na etapie organizacji, więc PSP niewiele może ze swojej strony zrobić. Jak już będzie funkcjonowała, to wtedy będzie można pomóc w jej rozwoju. PSP nie ma środków finansowych takich, które można byłoby przeznaczyć na wybudowanie strażnicy ochotniczej straży pożarnej. Trzeba od czegoś wtedy zacząć, np. od przekazania gruntów czy budynków lokalnych, które mogłyby dać ten pierwszy impuls do rozpoczęcia funkcjonowania. Odpowiadając na pytanie pana radnego Jacka Gajewskiego powiedział, że z przekazywaniem sprzętu z PSP do OSP generalnie nigdy nie było problemu. Zawsze sprzęt, który jest zbędny PSP był przekazywany, bo jeszcze może być wykorzystany w ochotniczych strażach pożarnych. Dodał, że różnie to bywało z czasookresem przekazania, ale też trzeba pamiętać, już o tym kiedyś mówił, że jeżeli chodzi o samochody, to czasami jest tak, że ten „zbędny” samochód – o którym strażacy ochotnicy wiedzą – i wydaje się, że jak PSP dostaje nowy samochód, to ten używany, który stoi w garażu jest zbędny, ale czasami ten samochód jest wykorzystywany jako rezerwa. PSP potrzebuje również szczególnie jeżeli chodzi o samochody specjalistyczne – pojazdów, które stanowią swego rodzaju rezerwę z uwagi na to, że np. jeżeli popsuje się podnośnik czy drabina, gdzie w komendach jest taki jeden, to wtedy jest potrzeba, aby w trybie natychmiastowym taki samochód mieć do dyspozycji z innej komendy, dlatego czasami przetrzymywane są rzeczywiście samochody, które niby wydaje się, że nie są używane, ale one stanowią taką strategiczną rezerwę, z której można w każdej chwili skorzystać. Bo w PSP również samochody się psują, a np. jeżeli chodzi o naprawy podnośników, to czas oczekiwania na

naprawę w polskiej firmie czasami jest kilkumiesięczny. Dlatego wymaga to zabezpieczenia - jak powiedział – działań PSP. Ale PSP stara się nie przetrzymywać nigdy sprzętu zbędnego, który posiada na wyposażeniu, dlatego że wiadomo, że zostanie bardzo dobrze wykorzystany w ochotniczych strażach pożarnych. Jeżeli chodzi o dostawy drogiego sprzętu i pozostałego zapewnił, że wszystkie zakupy robione są zgodnie z przepisami prawo zamówień publicznych. PSP jest regularnie kontrolowana zarówno przez Najwyższą Izbę Kontroli, jak i przez inne organy, które dokonują kontroli finansowych. Zapewnił, że wszystko jest robione zgodnie z prawem. Nie pozwoliłby na to, aby mogłyby być jakiegokolwiek uchybienia. Przetargi prowadzone są najczęściej w komendzie wojewódzkiej i jest komórka specjalistyczna, która tym się zajmuje. Czy jest to sprzęt polski czy zagraniczny, to zależy, ale w 90% jest to sprzęt polski, np. prezentowana drabina Magirus, to jest sprzęt zachodni, dlatego że w Polsce jedyna firma, która produkuje sprzęt do pracy na wysokościach – podnośniki, jest to Bumar – polska firma, a np. drabin nie produkuje żadna polska firma, dlatego zakupy tego sprzętu muszą być robione na Zachodzie. Jeżeli chodzi o samochody ratowniczo-gaśnicze, to są na podwoziach firm zachodnich różnego rodzaju, np. Mercedes, Mann, Scania, a zabudowę prowadzą polskie firmy i Polska jest w tej chwili potentatem w Unii Europejskiej, jeżeli chodzi o zabudowę samochodów. Nie ma się czego wstydzić, a wręcz przeciwnie, polskie firmy wykupują zachodnie, np. firma szwedzka Ruberg, bardzo nowoczesna, która produkuje pompy do samochodów pożarniczych, została kupiona przez polską firmę, która w tej chwili ma już zasięg międzynarodowy. Zabudowy samochodów są najczęściej kupowane w Polsce. Odnośnie pożaru we Wszedniu i kwestii alertów oraz informacji w mediach powiedział, że trudno mu się byłoby w tej chwili jednoznacznie do tego odnieść, ponieważ nie chciałby spekulować. Wie, że informacje lokalnie były przekazywane. Media szeroko komentowały informacje o tym zdarzeniu. Przecież po konsultacji z kierującym działaniem ratowniczym została wyłączona z użytkowania na pewien okres czasu szkoła, która była w pobliżu miejsca pożaru. Został zadysponowany specjalistyczny sprzęt, jak powiedział, z komendy z Poznania, którym prowadzone były pomiary chmury w zakresie szkodliwych substancji, które zawierała. Powiedział, że nie może udzielić w tej chwili odpowiedzi czy informacje były przekazywane do lokalnych mediów, bo nie chciałby spekulować. Dodał, że w tej chwili istnieje system powiadamiania esemesowego, którym zarządza Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Urzędu Wojewódzkiego, który może rozsyłać lokalnie informacje o tego typu zagrożeniach. PSP również ma system esemesowy, ale on skupia wokół siebie podmioty i media, które są tam umieszczone w ramach wcześniejszej konfiguracji, więc tutaj na pewno Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Urzędu Wojewódzkiego ma o wiele większe możliwości. W kwestii składowiska odpadów w Janowcu Wielkopolskim powiedział, że ze strony PSP

zrobione było wszystko, co było możliwe do zrobienia. Wspólnie z Policją skontrolowane zostały wszystkie tego typu obiekty, które są również pod nadzorem Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska. Czy można zastosować jakieś środki prewencyjne? Uważa, że jedyną możliwością w tej sytuacji jest zabezpieczenie tych obiektów przed dostępem osób postronnych. Strażacy nie mają możliwości zabezpieczenia obiektu i jego dozoru w taki sposób, żeby nie dopuścić do powstania pożaru, bo to jest po prostu technicznie niemożliwe. Odnośnie ustaleń sprawców tego typu zdarzeń, które miały miejsce w ubiegłym roku powiedział, że to organy ścigania prowadzą postępowania. PSP tak właściwie może ewentualnie uczestniczyć w tym na zasadzie uczestnictwa biegłych w postępowaniach przygotowawczych – i to się dzieje. Nie we wszystkich przypadkach sprawcy są wykrywani. To byłoby pytanie do komendanta wojewódzkiego Policji czy sprawca we Wszedniu został ustalony. Tego typu obiekty najczęściej są usytuowane w miejscach, w których nie ma monitoringu, nie ma też bezpośredniego sąsiedztwa i innych obiektów, dlatego często ustalenie sprawców jest trudne, a nawet niemożliwe.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** podziękował panu komendantowi za przedłożenie informacji o stanie organizacji Państwowej Straży Pożarnej i funkcjonowania krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego na terenie naszego województwa. Dodał, że cieszy to, że współpraca ze Związkiem Ochotniczych Straży Pożarnych układa się bardzo dobrze, co pozwala wierzyć, że społeczeństwo może czuć się bezpiecznie. Życzył także pomyślnej pracy w rozpoczętym roku, aby zdarzeń było jak najmniej.

Następnie przewodniczący sejmiku serdecznie przywitał młodzież, która przybyła na obrady sejmiku ze szkół podstawowych w Sarnowie, w Kaliskach Kujawskich, we Włocławku wraz z opiekunami. Przewodniczący zwrócił się do młodzieży z uwagą, że jest przekonany, że w życiu dorosłym niektórzy będą pracować w Państwowej Straży Pożarnej, a na pewno będą strażakami ochotnikami w OSP. Jeszcze raz przedstawił wszystkim generała Janusza Halaka komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej. Powitał również władze Stowarzyszenia Saperów Polskich we Włocławku: prezesa płk. dra Ryszarda Chodynickiego, wiceprezesa mjr. Zdzisława Pierzchałę, sekretarza ppłk. Ryszarda Chornickiego.

Następnie przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** ogłosił 30-minutową przerwę w obradach.

- przerwa -

Po przerwie przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** wznowił obrady i przystąpił do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, tj. rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie określenia szczegółowych wymogów dotyczących raportu o stanie województwa kujawsko-

pomorskiego – druk nr 20/19 (zał. nr 11). Komisja Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Przewodniczący Klubu Radnych PiS **Michał Krzemkowski** powiedział, że chciałby zaproponować dwie poprawki do projektu uchwały. Uzasadnił, że wśród pakietu informacji, które są wymienione w §1 ust. 2 pkt 2 lit. b, powinna się znaleźć jeszcze informacja zatytułowana „– polityka przestrzenna”. Sugerowałby to, bo jest to bardzo ważny dział działalności samorządu województwa. Po drugie, chciałby, aby poszerzono w §1 ust. 2 o pkt: „5) informacja o funkcjonowaniu spółek województwa”. Uzasadnił, że jest to dobra okazja, aby raz do roku omawiać to, co się dzieje w spółkach województwa: jaki jest ich stan bilansowy; czego w minionym roku dokonały. Przypomniał, że spółki dysponują bardzo dużym kapitałem, ich zadłużenie jest bardzo wysokie, nierzadko dofinansowywana jest ich działalność w trakcie roku budżetowego i uważa, że informacja o ich funkcjonowaniu powinna się znaleźć w raporcie rocznym.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** odnośnie drugiej poprawki zwrócił uwagę, że jest daleko idąca, wykraczająca poza zakres raportu. Projekt uchwały dotyczy raportu o stanie województwa, a spółki są poza.

Przewodniczący Klubu Radnych PiS **Michał Krzemkowski** ad vocem powiedział, że spółki realizują zadania województwa tak samo jak jednostki budżetowe.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** powiedział, że raport będzie udostępniony na BIP, więc pozostaje kwestia publikacji danych spółek, czy np. będzie wyłączona informacja tylko dla radnych. Raport będzie rozpatrywany jako pierwszy przed pakietem uchwał dotyczących przyjęcia sprawozdania finansowego, bilansu województwa jak również przed udzieleniem absolutorium zarządowi. Jeśli chodzi o spółki, to byłby bardzo ostrożny w tym zakresie.

Przewodniczący Klubu Radnych PiS **Michał Krzemkowski** ad vocem powiedział, że uważa, że wszystkie informacje, które nie są tajne, które mogą być podane do publicznej wiadomości, powinny się znaleźć w raporcie na temat funkcjonowania spółek i ich bardzo szerokiej jednak działalności, mieszczącej się w zakresie ustawy o samorządzie województwa – nie widzi ku temu przeciwwskazań. Nie można bać się rozmawiać na ten temat.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** zapytał zarząd województwa o stanowisko na ten temat.

Marszałek **Piotr Calbecki** powiedział, że zarząd nie boi się dyskusji o żadnych aspektach działalności samorządu województwa. Przy czym, w każdym sprawozdaniu z realizacji budżetu znajduje się informacja, bardzo pogłębiona o tym, w jakim stanie

znajdują się spółki<sup>1</sup> i wszystkie jednostki. To sprawozdanie m.in. jest przedmiotem absolutorium. Zarząd rozumie to tak, że raport o stanie województwa jest informacją o znacznie szerszym zakresie niż to, co już znajduje się w sprawozdaniu budżetowym. Dlatego w tym sprawozdaniu podawane są informacje, które dotyczą ogólnych wskaźników rozwoju społeczno-gospodarczego znacznie wykraczających, nawet poza te wskaźniki, które bezpośrednio są uzależnione od naszej działalności. Dlatego w tym kierunku został zaproponowany ten dokument. Sądzi, że z jednej strony jest bardzo obszerny, bo każdy z tych punktów jest bardzo pojemny, można rozwinąć bardzo szczegółowo każdą z tych pozycji, ale z drugiej strony zachodzi obawa, żeby nie powielać tego, co i tak już się znajduje w informacjach, które stanowią przedmiot sprawozdania budżetowego. Jeśli byłyby jakieś dodatkowe pytania czy potrzeba wyjaśnienia, to w każdej chwili zarząd jest do dyspozycji, aby na temat spółek, jednostek organizacyjnych czy innych naszego województwa, rozmawiać.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** poprosił radnego Michała Krzemkowskiego o sformułowanie treści poprawki.

Przewodniczący Klubu Radnych PiS **Michał Krzemkowski** powiedział, że oczywiście może zrezygnować z tego postulatu, ale chciałby w takiej sytuacji, aby w dokumentach dostarczonych radnym przed głosowaniem absolutoryjnym, była poszerzona informacja na temat funkcjonowania wojewódzkich spółek, ich stanu bilansowego, zadań jakie w danym roku poprzedzającym rok budżetowym wykonały, projektów jakie zrealizowały, itd. Jeżeli tak będzie i poszerzona będzie formuła dokumentacji związanej ze sprawozdaniem budżetowym, to jego wniosek byłby niezasadny. Wypowiedź pana marszałka rozumie jako jasną deklarację, że tym razem o spółkach wojewódzkich radni otrzymają szeroką informację. W związku z tym pozostaje przy pierwszej poprawce, aby w §1 ust. 2 pkt 2 lit. b poszerzyć o dodatkowy tiret „– politykę przestrzenną”, oprócz polityki terytorialnej. Radny wskazał na program zagospodarowania przestrzennego.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** powiedział, że zgodnie z ustawą są propozycje, które muszą być, a propozycja o spółkach niejako by to zawężała. Paragraf 1 ust. 2 pkt 2 mówi o realizacji strategii, programów, polityk obejmujących to wszystko, czyli jest to szerzej jeszcze wpisane.

Radca prawna **Aleksandra Gatyńska** odczytała art. 34a ustawy o samorządzie województwa, że raport obejmuje podsumowanie działalności zarządu województwa w roku poprzednim, w szczególności realizację polityk, programów i strategii, uchwał sejmiku

---

<sup>1</sup> Uwaga zgłoszona do protokołu stanowi zał. nr 32.

województwa i budżetu obywatelskiego. Sejmik województwa może określić w drodze uchwały szczegółowe wymogi dotyczące raportu. Objaśniła, że ustawodawca już w samym ust. 2 wskazał, że raport musi obejmować wszelkie polityki, programy i strategie, a program zagospodarowania przestrzennego m.in. realizuje też strategię, więc on będzie ujęty w tym programie. Żaden z programów nie został wymieniony z tytułu. Uchwała jest bardzo ogólna, żeby mogła objąć wszystkie programy, polityki i strategie, jakie są realizowane w województwie. Potwierdziła, że program zagospodarowania przestrzennego również będzie ujęty. Wobec powyższego zgłoszona poprawka została wycofana.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** zapytał, czy po wyjaśnieniach są jeszcze uwagi do przedłożonego projektu uchwały?

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania uchwały w sprawie określenia szczegółowych wymogów dotyczących raportu o stanie województwa kujawsko-pomorskiego; wynik głosowania: 21 głosów „za”, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik uchwałę podjął.

Następnie przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** przystąpił do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Żnin – druk nr 2/19 (zał. nr 12). Komisja Budżetu i Finansów oraz Komisja Kultury i Dziedzictwa Narodowego zaopiniowały pozytywnie ww. projekt uchwały.

Pytań nie uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Żnin; wynik głosowania: 21 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął.

Z kolei przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** przystąpił do realizacji kolejnego punktów porządku obrad, tj. rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy najmu części nieruchomości – druk nr 3/19 (zał. nr 13) wraz z autopoprawką zarządu województwa (zał. nr 13a). Komisja Budżetu i Finansów oraz Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi pozytywnie zaopiniowały ww. projekt uchwały.

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Przewodniczący Klubu Radnych PiS **Michał Krzemkowski** zapytał, z czego wynika autopoprawka i pewne zawężenie przestrzeni, która może być przedmiotem najmu ze strony Wód Polskich?

Marszałek **Piotr Całbecki** powiedział, że zostały jedynie doprecyzowane powierzchnie i wynika to z umowy, którą zarząd chce zawrzeć z Wodami Polskimi. To nie jest ograniczenie, bo jest to powierzchnia, o jaką wnioskuje Wody Polskie.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy najmu części nieruchomości wraz z autopoprawką zarządu województwa; wynik głosowania: 21 głosy „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął. Radny Dariusz Kurzawa oraz radny Łukasz Krupa zgłosili, że głosowali „za”, a aparatura nie odnotowała ich głosów.

Następnie przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** przystąpił do realizacji kolejnych punktów porządku obrad, do których radni nie zgłosili pytań ani uwag, a komisje merytoryczne zaopiniowały pozytywnie kolejne projekty uchwał:

Przystąpiono do głosowania:

- uchwały w sprawie określenia wysokości stawek procentowych bonifikat od opłat za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego gruntów stanowiących własność Województwa Kujawsko-Pomorskiego zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności tych gruntów oraz warunków ich udzielania – druk nr 6/19 zał. nr 14) wraz z autopoprawką zarządu województwa (zał. nr 14a); wynik głosowania: 22 głosy „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął;

- uchwały w sprawie określenia warunków i trybu finansowania zadania własnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego polegającego na tworzeniu warunków sprzyjających rozwojowi sportu – druk nr 16/19 (zał. nr 15); wynik głosowania: 22 głosy „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął;

- uchwały w sprawie aktualizacji „Planu gospodarki odpadami województwa kujawsko-pomorskiego na lata 2016-2022 z perspektywą na lata 2023-2028” w zakresie wskazania miejsc spełniających warunki magazynowania odpadów – druk nr 15/19 (zał. nr 16); wynik głosowania: 23 głosy „za”, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik uchwałę podjął;

- uchwały w sprawie przyjęcia programu ochrony środowiska przed hałasem – druk nr 5/19 (zał. nr 17); wynik głosowania: 23 głosy „za”, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik uchwałę podjął;

- uchwały w sprawie przyjęcia projektu uchwały w sprawie Obszaru Chronionego Krajobrazu Ozów Wielowickich – druk nr 7/19 (zał. nr 18); wynik głosowania: 24 głosy „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął;

Przewodniczący Klubu Radnych PiS **Michał Krzemkowski** zgłosił wniosek o głosowaniu kolejnych uchwał un bloc, ponieważ dotyczą właściwie tego samego.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** powiedział, że nie można, ponieważ każda uchwała dotyczy innego obszaru.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania kolejnych uchwał:

- w sprawie przyjęcia projektu uchwały w sprawie Świeckiego Obszaru Chronionego Krajobrazu – druk nr 8/19 (zał. nr 19); wynik głosowania: 24 głosy „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął;

- uchwały w sprawie przyjęcia projektu uchwały w sprawie Obszaru Chronionego Krajobrazu Doliny rzeki Sępolenki – druk nr 9/19 (zał. nr 20); wynik głosowania: 24 głosy „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął;

- uchwały w sprawie przyjęcia projektu uchwały w sprawie Obszaru Chronionego Krajobrazu Strefy Krawędziowej Kotliny Toruńskiej – druk nr 10/19 (zał. nr 21); wynik głosowania: 24 głosy „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął;

- uchwały w sprawie przyjęcia projektu uchwały w sprawie Obszaru Chronionego Krajobrazu Wydmowy na południe od Torunia – druk nr 11/19 (zał. nr 22); wynik głosowania: 25 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął;

- uchwały w sprawie przyjęcia projektu uchwały w sprawie Śliwickiego Obszaru Chronionego Krajobrazu – druk nr 12/19 (zał. nr 23); wynik głosowania: 24 głosy „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął;

- uchwały w sprawie przyjęcia projektu uchwały w sprawie Obszaru Chronionego Krajobrazu Jezior Rogowskich – druk nr 13/19 (zał. nr 24); wynik głosowania: 23 głosy „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął;

- uchwały w sprawie przyjęcia projektu uchwały w sprawie Obszaru Chronionego Krajobrazu Rynny Jezior Byszewskich – druk nr 14/19 (zał. nr 25); wynik głosowania: 25 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął;

- uchwały w sprawie przyjęcia projektu uchwały w sprawie Obszaru Chronionego Krajobrazu Wydm Kotliny Toruńsko-Bydgoskiej – część wschodnia i zachodnia – druk nr 17/19 (zał. nr 26); wynik głosowania: 25 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął;

- uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Policealnej Medyczno-Społecznej dla Dorosłych w Toruniu wchodzącej w skład Medyczno-Społecznego Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Toruniu – druk nr 18/19 (zał. nr 27); wynik głosowania: 20 głosów „za”, 0 przeciw, 4 wstrzymujące; sejmik uchwałę podjął;

- uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Policealnej Medyczno-Społecznej dla Dorosłych w Inowrocławiu wchodzącej w skład Medyczno-Społecznego Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Inowrocławiu – druk nr 19/19 (zał. nr 28); wynik głosowania: 22 głosy „za”, 0 przeciw, 3 wstrzymujące; sejmik uchwałę podjął;

- obwieszczenia w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu Statutu Województwa Kujawsko-Pomorskiego – druk nr 1/19 (zał. nr 29); wynik głosowania: 25 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik obwieszczenie podjął;



- stanowiska w sprawie sytuacji na rynku trzody chlewnej – projekt Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (zał. nr 30); wynik głosowania: 22 głosy „za”, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik stanowisko podjął.

Następnie przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** przystąpił do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, tj. informacji o zgłoszonych interpelacjach i zapytaniach (zał. nr 31).

Pytań ani uwag nie zgłoszono.

Z kolei przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** przystąpił do realizacji następnego punktu porządku obrad, tj. interpelacji i zapytań radnych.

Przystąpiono do zgłaszania interpelacji i zapytań.

Radny **Michał Krzemkowski** powiedział, że w projekcie budżetu na 2019 rok jest zapisana kwota 8 667 446 zł na działalność statutową Filharmonii Pomorskiej w Bydgoszczy. W części opisowej do tego paragrafu jest m.in. pozycja: „W dniach 10-24 listopada 2019 r. odbędzie się w Filharmonii 11. edycja Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. I.J. Paderewskiego, którego współorganizatorem jest Filharmonia Pomorska”. Znalezienie się tego zapisu w opisie do paragrafu sugerowałoby, że w ramach tej kwoty ok. 8,7 mln zł, znajdą się również pieniądze na organizację na terenie Filharmonii koncertów związanych z tym konkursem. Natomiast w odpowiedzi, którą otrzymał dyrektor Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Ignacego Jana Paderewskiego od dyrektora Filharmonii pana Macieja Puto jest niepokojące zdanie, że w dotacji podmiotowej dla Filharmonii Pomorskiej nie znajduje się pozycja dotycząca Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. I.J. Paderewskiego. W związku z tym zapytał, czy w opisie jest błąd i pieniądze na działalność statutową w rzeczywistości nie obejmują realizacji tego zadania? Czy pan dyrektor nie został przez zarząd województwa poinformowany o takim obowiązku, żeby w ramach dotacji celowej uwzględnił również finansowanie realizacji konkursu pianistycznego? W tej chwili jest taka sytuacja, że stowarzyszenie, które organizuje to wielkie przedsięwzięcie kulturalne jest zdezorientowane. I podobnie jak w poprzedniej edycji, czuje się niepewne co do realizacji tego przedsięwzięcia na dziewięć miesięcy przed jego rozpoczęciem. Niepewność Towarzystwa Muzycznego, które organizuje konkurs, w ubiegłym roku trwała aż do września, a nie byłoby dobrze, aby to się w tym roku powtórzyło. Poprosił o wyjaśnienie w tej sprawie. Czy nie było informacji przekazanej panu dyrektorowi Maciejowi Puto? Czy tu jest po prostu błąd i nie przewiduje się w ogóle pieniędzy, na ten moment, z budżetu województwa na ten cel?

Radny **Jerzy Gawęda** powiedział, że Komisja Europejska zbliża się do rewizji sieci TEN-T. Przez nasze województwo przebiega korytarz Bałtyk – Adriatyk, natomiast PKP SA widzi również alternatywny szlak w ramach korytarza Morze Północne – Bałtyk. Jakie cele

stawia sobie zarząd województwa wobec wspomnianej rewizji tej sieci TEN-T oraz czy są realne szanse, żeby uzyskać węzeł w sieci bazowej, co jest ważne i zmienia wtedy pozycję?

Radny **Jacek Gajewski** powiedział, że z racji tego, że pan marszałek od stycznia zasiada w Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu jako delegat Związku Województw, może posiada większą wiedzę nt. przyznanych ponad 12 mln euro przez Komisję Europejską w ramach Funduszu Solidarnościowego Polsce w związku z nawałnicami, które nawiedziły też nasz region w sierpniu 2017 r. Dodał, że w tej chwili dochodzą sygnały z samorządów, które mogłyby z tych pieniędzy skorzystać, że niestety sprawa się przeciąga, że nie wiadomo, kiedy te środki będą dla nich dostępne. Na cele, na które mogą być przeznaczone, czyli na odnowienie zniszczonej infrastruktury, uporządkowanie lasów oraz usuwanie drzew powalonych przez nawałnice. Zapytał, kiedy ewentualnie będzie to rozstrzygnięte? Jak wiadomo są ramy czasowe na ich wykorzystanie, terminy biegną nieubłagane, a samorządy nie mogą z tych środków póki co skorzystać?

Radny **Wojciech Jaranowski** przypomniał, że podczas debaty budżetowej na 2019 rok, była mowa o podwyżkach dla pracowników wojewódzkich instytucji kultury w wysokości ok. 10%. Na posiedzeniu Komisji Kultury i Dziedzictwa Narodowego okazało się, że nie wszystkie placówki taką podwyżkę utrzymały, np. pracownicy Muzeum Etnograficznego w Toruniu jej nie otrzymali, z uwagi na to, że zwiększone środki na dotację podmiotową pochłonęły podwyżki, ale dla pracowników ochrony. W związku z powyższym prosiłby o wykaz procentowy wysokości podwyżek w każdej instytucji kultury. Komisja analizowała wynagrodzenia i zwracała też uwagę na olbrzymie dysproporcje pomiędzy płacami w poszczególnych instytucjach kultury. Sądzi, że komisja kultury wypracuje pewne propozycje dla zarządu, ale to już inna sprawa. Prosiłby o przyjrzenie się sprawie podwyżek w instytucjach kultury i zwiększenie być może środków tam gdzie będzie to konieczne.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** przypomniał, że interpelacje i zapytanie należy składać w formie pisemnej, zgodnie z ustawą o samorządzie województwa, podlegają też publikacji na BIP.

W kolejnym punkcie porządku obrad, tj. odpowiedzi na interpelacje i zapytania, marszałek **Piotr Całbecki** odnośnie pytania dotyczącego Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. I.J. Paderewskiego powiedział, że jest umówiony z panią prof. Popową-Zydroń na spotkanie. Dodał, że nie było takiej sytuacji w historii dotąd, żeby zarząd nie wywiązał się z zobowiązań finansowych. I tak będzie tym razem. Wyjaśni, gdzie jest problem. Zamiar był taki, aby przez Filharmonię realizować to zadanie poprzez wsparcie organizacyjne. Jak widzi, trzeba wyjaśnić stronom szczegóły, co nastąpi.

Jeśli chodzi o sieć TEN-T – to prawda, rzeczywiście będzie weryfikowana. Nasz region jest od wielu już lat w Stowarzyszeniu Regionów Bałtyk – Adriatyk. Jest to organizacja

międzynarodowa z siedzibą w Wiedniu, która lobbuje właśnie na rzecz zwrócenia uwagi na te połączenia węzłowe, w Europie dotąd niedostrzegane z pozycji Brukseli, a niezwykle ważne dla rozwoju tej części Europy, w której jest nasz region. Za tym mogą się kryć ogromne środki finansowe. Wiadomo, że inwestycje w transporcie transeuropejskim kolejowym, samochodowym i rzeczonym, będą w nowej perspektywie bezpośrednio finansowane z Brukseli i zatwierdzone do realizacji przez Komisję Europejską. W związku z tym, trzeba tutaj być bardzo czujnym. Wiele lat takiej współpracy daje dużo doświadczeń, np. koncepcji, jak zorganizować ten transport, jak go usprawnić – było co niemiara. Jest bardzo dużo takich opracowań. Każde państwo, region, przez który ten korytarz miałby przechodzić opracowywały swoje dokumenty planistyczne w tym zakresie. Również zarząd takie posiada i są gotowe do wykorzystania. Dodał, że ten długi okres trochę zniechęcał wszystkich, bo czekać tyle lat na to, żeby coś zmienić, coś zrealizować dla wielu regionów było zniechęcające. Ale ma nadzieję, że zaczną się rozmowy. To jest jurysdykcja rządowa, bo to jest poziom ustaleń z Komisją Europejską, ale regiony odgrywają niezwykle ważną rolę. Wszystkie najważniejsze elementy tego programu są w naszym regionie przewidziane w naszym planie zagospodarowania przestrzennego – także oczywiście węzły. Zarząd będzie informować radnych na bieżąco o postępach w tym zakresie.

Odnosnie środków z Funduszu Solidarności Unii Europejskiej powiedział, że wciąż czeka na informację, co się z nimi dzieje, bo decyzja Komisji Europejskiej i Parlamentu Europejskiego już dawno zapadła. Podzielenie 12 mln euro, które udało się pozyskać – jest już teraz w jurysdykcji rządu. To, jak one będą rozdysponowane – nie ma jeszcze wiedzy. Nikt z zarządem na ten temat nie rozmawiał, jak dotąd. Dodał, że ma nadzieję, że wkrótce się wszyscy dowiedzą.

W kwestii wysokości podwyżek w instytucjach kultury powiedział, że 10% podwyżek, to jest proces – przyznał, że nie wszystkie zostały zrealizowane. Będzie to na pewno regulowane w tym roku.

Z kolei przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** przystąpił do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, tj. wolne głosy i wnioski.

Radny **Rafał Sobolewski** zapytał o realizację budżetu w tym roku. Czy pan marszałek przewiduje jakieś konsultacje z radnymi, jeżeli chodzi o inwestycje drogowe realizowane w naszym województwie właśnie z tego budżetu?

Marszałek **Piotr Całbecki** odpowiedział, że wszystkie te decyzje zawsze są konsultowane. Zarząd działa, jeśli chodzi chociażby o ośrodki unijne w ramach planu spójności komunikacyjnej, który był przyjmowany i wielokrotnie omawiany na sesji podczas obrad sejmiku. I tak samo jest z listą dotyczącą projektów modernizacyjnych czy remontowych. Taka lista priorytetowa powstała. I w tym zakresie są już ustalenia, co do

hierarchii i kolejności realizowanych zadań w budżecie przewidzianym na ten rok. Ale rozpoczyna się dyskusja o nowej perspektywie unijnej i tam znajdują się wszystkie projekty, które ma nadzieję, że będą uporządkowane już do 2025 r. Chciałby wraz z zarządem przedstawić państwu radnym taką koncepcję, aby jakoś się wreszcie uporać z podstawowymi remontami dróg wojewódzkich, aby w przyszłości móc mówić nie tylko o remontach, ale móc o nich zapomnieć i traktować jako bieżące utrzymanie dróg. Nie traktować jako modernizacji prostych remontów, a zająć się budową nowych odcinków – strategicznych z punktu widzenia spójności komunikacyjnej województwa, takich jak obwodnice. A najwięcej czasu zajmuje niestety uporządkowanie i uporanie się z remontami, co pochłania do tego wielkie pieniądze. Wywołuje też wiele perturbacji i emocji. A są najbardziej oczekiwane. Bo jeżeli jakiejś drogi nie ma, to ludzie nie widzą w niej dziur, a w tych, które są i widzą dziury, to oczekują, aby jak najszybciej to się zmieniło na lepsze. Sądzi, że taka będzie kolejność. Na pewno będzie dyskusja jesienią tego roku i to bardzo ożywiona wśród radnych na ten temat.

Więcej zgłoszeń nie było.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober**, w związku z wyczerpaniem porządku obrad, podziękował radnym za obecność i zakończył obrady III sesji Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego VI kadencji.

Do protokołu dołączono:

- listy wydruków głosowań

Protokołowała:

Maryla Majtczak